

# GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 200 mk. niem.

Numer pojedynczy 400 mk. polskich.

**Dla Gdańska:**

**PRZEDPŁATA** na miesiąc kwiecień: w ekspedycji 5000.— marek; w agencjach filialnych 5250.— marek; w Gdańsku i w Niemczech z odnośnieniem do domu przez pocztę 5000.— pod opaską 8000.— w innych krajach 10 000.— marek. **OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 400 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelony wiersz 1-lam, lub jego miejsce 1350 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 2000 mk. niemieckich. Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Telefon Redakcji i Administracji 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch“ Kassubischer Markt 21.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028  
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku  
Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk  
Hundegasse nr. 85

Bank Związku Spółek Zarobkowych  
Gdańsk, Holzmarkt 18.

**Dla Polski:**

**PRZEDPŁATA** na miesiąc kwiecień z odnośnieniem przez listowego 7850 mk. pol. Pod opaską 11000 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmuje: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch“ w Gdańsku, Kassubischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie; biuro ogłoszeń „Anons“ w Warszawie, ulica Wspólna; „Par“ w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 650 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 1950.— mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 2900.— mkp. przyjm. tylko na ćwierć strony

Skrytka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

## Premier Sikorski o stosunku Polski do Gdańska.

Podczas konferencji prasowej w Poznaniu oświadczył premier Sikorski o stosunku Polski do Gdańska dosłownie co następuje:

Co do Gdańska, to stosunek jego do Polski będzie musiał ulec bezwzględnie zmianie. Cały spłot tych spraw jest obecnie przedmiotem gruntownych studiów ze strony rządu. Wspomniałszy o pogłoskach, szerzonych przez Gdańsk o marszu wojsk polskich na Gdańsk, zaznaczył, że stosunek Gdańska do Polski będzie się musiał tak kształtować, jak nakazują interesy Polski. Obecnie Gdańsk chce tylko odnosić korzyści ze stosunku z Polską a nie poczuwa się do swoich zobowiązań. Gdańsk musi pamiętać, że jest tylko „Wolnem Miastem“ i że cała jego przyszłość i rozwój zależą od Polski. Rząd polski niema zamiaru pod tym względem kultywować dotychczasowej uступłości i nie pozwoli na wykorzystywanie sytuacji przez Gdańsk.

## Zachwiane stanowisko kanclerza Cuna.

Paryż, 12. 4. (PAT.) Journal donosi z Berlina, że stanowisko kanclerza Cuna ma być niepewne. W niektórych kołach parlamentarnych mówi się otwarcie o przesileniu gabinetowym. Na następcę Cuna, który ustąpiłby z powodu złego stanu zdrowia upatrzony jest poseł Stresmann, który miał zastrzedz sobie udzielenie ostatecznej odpowiedzi wobec tego, że pragnie zapewnić sobie poprzednio istotne poparcie socjalistów.

Ten sam dziennik donosi dalej z Berlina, że minister Hermes grozi odmówieniem dalszych kredytów udzielanych dotąd regularnie wielkiemu przemysłowi na akcję oporu przeciw Francji. Przemysłowcy mieli sami poinformować rząd o niemożliwości przedłużania oporu.

## Propozycje niemieckie.

**Chcą zapłacić 26 miliardów marek w złocie.**

Paryż, 12. 4. (PAT.) Journal donosi z Berlina: Jak zapewniana z bezwzględnie pewnych źródeł minister Hermes oraz Bergmann wypracowali szczegółowy plan w sprawie odszkodowań, przedstawiony już prezydentowi Ebertowi. Plan ten przewiduje wypłacenie Francji odszkodowań w wysokości 26 miliardów marek w złocie i ustalenie wysokości odszkodowań, należnych Belgii. Spłata tego długu byłaby dokonana przy pomocy wewnętrznej i zagranicznej pożyczki. Wypłacenie pierwszej raty powinno być dokonane równocześnie z ewakuacją Zagłębia Ruhry, co mogłoby nastąpić w najbliższym czasie.

## Napaść bolszewicka na konsulat estoński.

Napastnicy chcieli zamordować konsula.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Z Moskwy donoszą o napaści dokonanej przez motłoch bolszewicki na estoński konsulat generalny. Napastnicy powybijali wszystkie szyby, powyłamywali drzwi i uzbrojeni w rewolwery, wtargnęli do wnętrza z okrzykami: „Gdzie jest konsul? Zamordować go! Konsul zdołał się ukryć i temu tylko zawdzięcza swe życie. Służba oświadczyła napastnikom, że konsul wyjechał w co zbroje bolszewicy uwierzyli,

tembardziej, że w garażu nie było samochodu. Po przeszukaniu całego konsulat, po zniszczeniu aktów, po rozbiciu telefonów, lamp, krzeseł itd. — co trwało godzinę, zdarli napastnicy chorągiew estońską i podarli ją na strzępy.

Rząd bolszewicki przysłał nazajutrz swego przedstawiciela Daszkiewicza, który zapewnił konsula, że „szyby zostaną wyprowione na koszt rządu.“

\*\*\*\*\*

## Patryjarcha Tychon będzie skazany na śmierć.

Ryga. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Patryjarchę Tychona przywieziono do Moskwy wraz z metropolitą Nikondrem w niedzielę w nocy i odstawiono go pod silną eskortą czerwonych gwandystów do więzienia, mieszczącego się w gmachu, w którym toczą się rozprawy. Metropolita podobny jest raczej do szkieletu niż do człowieka. Zupełnie wyczerpany, chory i silnie gorączkujący był popędzany kolbami i dopiero gdy zemdlął, wzięto wóz więzienny i odstawiono go do więzienia. Oskarżenie zarzuca Tychonowi, że uprawiał bardzo energiczną, antybolszewicką działalność, że wydawał listy pasterskie, potępiające rządy sowieckie, że urządził modły publiczne za powodzenie białogwardystów, że popierał organizacje monarchistyczne, że nawoływał ludność do zbrojnego po-

wstania i zabraniał wydawania mienia cerkiewnego, którego domagały się władze bolszewickie. Oskarżenie wykazuje ponadto, iż Tychon był przeciwny udzielaniu pomocy głodującej ludności i że zatwierdził powziętą na kongresie rosyjskiego monarchistycznego duchowieństwa rezolucję, nakazującą prowadzenie walki przeciw sowieciom przy pomocy głodu, spowodowanego przewrotu, oraz epidemii. Tychon przyznał się do wszystkich stawianych mu zarzutów. Wszystkie pisma bolszewickie przepowiadają z góry, że innego wyroku, jak wyroku śmierci spodziewać się nie należy. Odroczenie procesu spowodowane zostało ciężką chorobą Tychona, a nie tem, że 15-go bm. zbiera się sobór cerkiewny.

\*\*\*\*\*

## Premier Sikorski w Poznaniu.

Warszawa, 12 IV. (PAT.) Podczas konferencji, jaką prez. min. gen. Sikorski odbył wczoraj w Toruniu z szefami poszczególnych wydziałów wojewódzkich, poruszone zostały m. in. sprawy nast.: bezrobocia, reewakuacji, kredytów (złoty polski) dla uruchomienia przemysłu pomorskiego, udziału Pomorza w zamówieniach wojskowych, transportów w Tczewie, uruchomienia izby handlowej, kryzysu w przemyśle drzewnym, dalej została omówiona także sprawa specjalnej opieki nad ludnością kaszubską, mniejszościami narodowymi na Pomorzu itp., po-

czem prez. min. przyjął delegację, która przedstawiła palące postulaty Pomorza. O g. 9 wiecz. woj. Brejski wydał obiad na cześć prez. min., podczas którego wygłosił dłuższe przemówienie, podnosząc hart ludu pomorskiego i przywiązanie dla Rzeczypospolitej. W odpowiedzi gen. Sikorski powiedział jakie znaczenie ma Pomorze dla Polski i zakończył toastem: Niech żyje Pomorze. Po obiedzie prez. min. odprowadzony przez władze cywilne i wojskowe udał się na dworzec, skąd pociągiem pośpiesznym wyjechał do Warszawy.

\*\*\*\*\*

## Sytuacja w Kłajpedzie wciąż jeszcze napreżona.

Kłajpeda. 12. 4. PAT. Zarząd litewski w Kłajpedzie zaprowadził nadzwyczaj silny nadzór nad siecią telefoniczną, wskutek czego trudnem jest otrzymać pewne informacje o położeniu w Kłajpedzie, które w każdym razie jest w dalszym ciągu poważne. W zakładach przemysłowych odbyło się głosowanie nad położeniem politycznym wewnętrznym, przyczem podkreślono antypatję ludności kłajpedzkiej do władz litewskich. W uchwalonej rezolucji domagają się robotnicy przede wszystkim uwolnienia aresztowanych przywódców ruchu robotni-

czego, trzymanych do tąd we więzieniu. Od uwolnienia aresztowanych uzależniają robotnicy przerwanie wzgl. kontynuowanie strajku. Wobec przemówień presji wojsk litewskich strajk generalny chwilowo przerwano. W oczekiwaniu zadośćuczynienia żądaniom robotników przerwanie strajku zdecydowano bardzo słabą większością, bo 800 głosami przeciwko 76-ciu w łonie związków zawodowych. Zdaje się być jednak rzeczą pewną, że głosowanie, które zarządzane będzie w zakładach fabrycznych wyda wręcz przeciwny rezultat.

## Awantury w Izbie gmin.

Socjaliści śpiewają internacjonalkę. — Zniwazowanie zastępcy premiera angielskiego.

Londyn, 12 IV. (PAT. — Reuter.) W Izbie gmin na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu złożył kanclerz skarbu, Baldwin ponownie wniosek rządu, odrzucony dzień przedtem. Spowodowało to szereg burzliwych scen. Wielu członków partji prawicy pozwoliło sobie na bardzo brutalne odcinki pod adresem konserwatystów. Po odbytem głosowaniu przewodniczący zakomunikował, iż wniosek został na ten raz przyjęty. Odpowiadając na to socjaliści zainfonowali „Czerwony Sztandar“, poczem gwałtowne sceny powtórzyły się. Jeden z obecnych posłów robotniczych rzucił się na podsekretarza stanu urzędu kolonji i uderzył go, poczem wielu innych posłów robotniczych rzuciło się z pogrozkami na członków izby z grupy większości. Przewodniczący izby odroczył posiedzenie do czwartku.

## Zamordowanie metropolity petersburskiego.

Londyn, 12 IV. (B. Wolffa.) Daily Tel. donosi, że metropolita petersburski Benjamin, skazany przed rokiem na karę śmierci, a co do którego losu panowała niepewność, został, jak się obecnie korespondent tego dziennika dowiadyuje, stracony w piwnicach czerezwyczałki.

## Napaść orgeszców na artystów polskich.

Głupczyce, 12. 4. (PAT.) Wczoraj w Makowie pod Dadarowem miało się odbyć przedstawienie polskie. Gdy artyści polscy chcieli rozpocząć przedstawienie, wpadło na salę kilkudz. członków orgeszu, napastnicy nie posiadają tych bluz z czarnymi i krzesłami oraz bić widzów polskich. Policja przez dłuższy czas zachowywała się zupełnie beczynnie i dopiero gdy kilku Polaków ciężko pobito a ktoś krzyknął: Podpalić budę, przystąpiła do usunięcia napastników, z których wielu ubranych było w zupełnie nowe bluzy wojskowe. Świadczy to o tem, że napastnicy nie posiadają tych bluz z czasów wojny, lecz otrzymali je niedawno z magazynów Reichswehry.

## Ruch monarchistyczny i religijny w Rosji się wzmacnia.

Berlin, 12 IV. (PAT.) Wedle dep. Agencji Radio z Moskwy, donosi dyrekcja policji w Charkowie rządowi centralnemu o szerzeniu się na Ukrainie ruchu monarchistycznego. Ruch separatystyczny zanikł na Ukrainie zupełnie. Partje socjalistyczne nie odgrywają już prawie żadnej roli, wzmocniły się natomiast uczucia religijne i monarchistyczne. W Charkowie Kijowie i innych miastach południoworosyjskich rozrzucono podobno proklamacje w. ks. Cyryla Władimirowicza.

## Przybycie arcybiskupa prawosławnego z Odessy do Polski

Warszawa, 12 IV. (PAT.) Do Warszawy przyjeżdża z Odessy arcybiskup Teodory, były arcybiskup smoleński. Przybywa on do Polski za zgodą rządu polskiego i prawdopodobnie obejmie katedrę biskupa prawosławnego w Wilnie.

|               | W Warszawie | W Gdańsku    |
|---------------|-------------|--------------|
| Dolar         | 42,300      | 21,200       |
| Marki (niem.) | 2,50        | (pol.) 50,50 |



## Rachuby i nadzieje niemiecko-sowieckie.

Od Białej Rusi nadchodzą znowu wysoce niepokojące wieści o gromadzonem na pograniczu polskim oddziałów czerwonego wojska. Z odwołaniem się na wojsko to wystąpił w niedwuznaczny sposób grożąc nam wiceminister ministrowi Litwy, wiceminister ministerstwa spraw zagranicznych Klimas. Ale nie tylko to. Wewnątrz Niemiec rozgrywają się również wypadki, mogące mieć wpływ na dalsze ukształtowanie się koniunktury europejskiej i wywołują w bolszewji wielkie nadzieje, że uda się narreszcie przeprowadzić cały nakreślony przez konającego Lenina program. Niemcy i Rosja jako organizmy państwowe najbardziej dotknięte następstwami przejść i klęsk wojennych, stanowią z natury rzeczy olbrzymi rezerwar dążeń odwetowych. Dążeń te podcina i paraliżuje wprowadzenie stanu niemocy moralnej, materialnej i finansowej, co tak jaskrawo uwydatnia się obecnie zarówno w Niemczech jak i w Rosji, niemniej przeto nie można pojąć milczeniem ujawniających się tendencji, kojarzących się jakoś dziwnym zbiegiem okoliczności między Berlinem a Moskwą.

Ostatnio ujawniający się w Niemczech zamęt, o którym prasa nasza i prasa zagraniczna tak szeroko rozpisywała się jako coś oderwanego i nie mającego nic wspólnego z sowieckim ogniskiem nie był tak niebezpieczny, jak to w pierwszej chwili przypuszczano. Poszczególne organizacje bojowe, które miały zważywać na wywołanie rewolucji przeciw Francji i przeciw Polsce, zwróciły swe ostrza nawzajem przeciwko sobie samym i wywołują już coś w rodzaju wojny domowej. Zbrojne obozy księcia bawarskiego Ruprechta, doskonale zorganizowane szeregi faszystowskie, ogromnie niebezpieczne oddziały „Oberland”, zmierzające do zerwania unii państwowej między Bawarią a Rzeszą niemiecką, oraz dążące do restytucji dynastji Wittelsbachów, a dalej zbrojne grupy nacjonalistyczne o nieokreślonej barwie politycznej, dążące jednak do zgnięcia socjalistów, wyrzucenia żydów i przerzucenia dyktatury, ugruntowanej najpierw w Bawarii, wszystko to było już przedmiotem wielokrotnych rozstrzaśań. Ale oprócz wymienionych organizacji są jeszcze obozy Ludendorffa, opowiadające się przeciw dążnościom separatystycznym i mające silne wpływy w Reichswehrze, są zbrojne grupy radykałów robotniczych, stanowiących poniekąd zaczątek czerwonej armji niemieckiej. Obozy te

i grupy, tworzone pospiesznie dla ziszczenia marzeń kanclerza Cuno co do jednolitego frontu, zaczęły ścierać się i zwalczać między sobą i podminowują stanowisko tego, który oprócz chciał panowanie swe na ich poparcie. Walka Cuno zakończyła się jednak niespodziewanie scementowaniem organizowanych w Bawarii i w Prusach Wschodnich zbrojnych sił i jak słusznie zauważa prasa angielska, pospiesznie przez premiera Poincarégo i ministra wojny Margnotta zarządzenia spotkać się mogą w chwili przeprowadzenia ich w czyn z energicznym oporem wywiezionych związków sportowych, towarzyszt młodzieży, grupujących się pod jednym, wspólnym sztandarem organizacji bojowych. Niemcy nie są bynajmniej tak bezsilne, jakby pozornie wydawało się. Materiału ludzkiego mają ilość dostateczną, mają też i dostateczną ilość ukrywanej wszędzie broni i w pierwszej chwili będą mogli prowadzić z bardzo wielkiem powodzeniem wojnę partyzancką, oraz wojnę podjazdową. Wytworzona zawieruchka wyzyskują Niemcy zapewne dla przygotowania regularnego, zbrojnego wystąpienia przy pomocy regularnego i powstańczego wojska, które będzie zaopatrzone w przygotowywaną obecnie w Rosji broń, zwłaszcza w armaty wszelkiego kalibru, oraz tanki i samochody pancerne. Wytworzona w Rosji broń odstawiana bywa, jak widać z różnych dochodzących nas informacji, do pogranicza zachodniego i każdej chwili będzie można ją przerzucić na terytorjum wschodniopruskie. O dalszy transport nie będzie znowu tak bardzo trudno, o ile Niemcom uda się przeprowadzić bezpośrednie połączenie między tą zizolowaną obecnie częścią kraju a państwem niemieckiem.

Nic dziwnego, że wszystkie pomysły przywódców ruchu odwetowego w jednym tylko są zwrócone kierunku odcieczia t. zw. korytarza polskiego i opanowania Gdańska. Wszystkie tajne organizacje pruskowschodnie i stojące z nimi w najściślejszej łączności organizacje, tworzone i tolerowane na terytorjum W. Miasta Gdańska zużyte być mają jedynie tylko w tym celu, aby otworzyć Rosji drogę przez Prusy Wschodnie i przez Gdańsk do Niemiec. Między Berlinem a Moskwą ukuty został nowy szatański plan zmiążdżenia przedewszystkiem Polski, a przynajmniej zaangażowania jej sił zbrojnych od strony Galicji i od strony Wilna, aby nie dać jej możliwości podtrzymywania barjer, tamującej swobodne transporty materiału

ludzkiego i wojennego od wschodu ku zachodowi. Planem tem zaczęła się w ostatnich dniach bardzo poważnie zajmować prasa angielska, która w zupełnie niedwuznaczny sposób nawołuje rząd swój, aby rozpoczął nowy kurs polityki nie tylko wobec Niemiec, lecz idącej z

niemi Rosji. Tem więcej powinniśmy i my wziąć plan ten pod uwagę i zawczasu poczynić przygotowania, aby Gdańsk nie stał się łącznikiem między łączącym się bolszewikiem i nacjonalistyczno-niemieckim sąsiadem.

## Polityka Prus Wschodnich.

Może niezależną od Berlina politykę prowadzić Monachjum, dlaczego nie ma jej prowadzić Królewiec. Tak pomyślał naczelny prezes Prus Wschodnich p. Siehr i wygłosił na zebraniu demokratów w Królewcu coś w rodzaju ekspozycji, z którego wyjątki najciekawsze w skróceniu podajemy.

A więc Prusy Wschodnie to wyspa w morzu państw ościennych (im Randstaatenmeer). Dawniej było zupełnie inaczej, gdy silne Niemcy z wielką Rosją graniczyły. Nowo utworzone państwa jednak się rozwijają, lecz ich interesy nie harmonizują z interesami Francji. Gospodarczo interesowane koła pragną — podług p. Siehry — stosunków gospodarczych z Niemcami. Rosja prze do gospodarczej współpracy z Niemcami. Problemem państw ościennych będzie w przyszłości: kolczasta zapora pomiędzy Rosją a Niemcami, lub też gospodarczy most pomiędzy temi krajami.

Przyczółki mostowe na Wiśle przeszły w ręce Polaków. Stosunki graniczne wykazują wyraźnie niebezpieczeństwo otoczenia (Umklammerung) Wschodnich Prus przez Polskę, która na zachodzie, południu i częściowo na wschodzie z prowincją już graniczy. Jeżeli prasa polska sprawę przedstawia tak, jakoby Polska ze swymi 27 milionami mieszkańców przez Prusy Wschodnie ze swymi 2 milionami ludności była zagrożoną, natomiast jest to jedynie

tendencyjnym przekręcaniem nacjonalistycznych zapaleńców w Polsce. Prusy Wschodnie nie są agresywne względem swego sąsiada, nie pozwalają atoli swojej narodowej samodzielności i przynależności do Niemiec naruszać.

„Randstaat“ Litwa dotychczas opierała się podszeptom polskim dotyczącym przyłączenia się do związku państw bałtyckich. Niema jednakże żadnych danych, wskazujących na to, że Litwa zamierza odbiec od linii wytycznych swojej polityki.

Następnie pan prezes naczelny zwrócił się z apelem do Litwy, ażeby nie poddawała się kierownictwu (!) francusko-polskiemu (!). Chwalił dotychczasowe stosunki między Litwą a Prusami Wschodnimi i życzył sobie układu gospodarczego z Litwą. Wskazał również na ostatnie wydarzenia w Kłajpedzie i zażądał równouprawnienia niemieckiej i litewskiej ludności.

Zażądał następnie jednoci wszystkich Niemców w Prusach Wschodnich, utworzenia i utrzymania licznego i silnego stanu wiejskiego i popierania wszelkimi środkami niemieckiej kolonizacji w Prusach Wschodnich. Żądał także utworzenia niemiecko-litewsko-lotewsko-estońskiego związku kolejowego, rozbudowy portu w Królewcu, komunikacji nadpobieżnej i t. d.

## Polskie wykłady powszechne w Gdańsku

(Wstęp na wykłady bezpłatny. — Początek o godzinie 5 po południu. — Sala Gminy Polskiej (Petersshagen.)

15 kwietnia: P. Marja Majchrzakówna, kompozytorka: „O muzyce“.

22. kwietnia: Jan Pietrzycki: „Juliusz Słowacki a kobiety“.

**Palcem**  
na Ciebie wskazywać będą  
gdy  
**jako Polak**  
nie zaobowiesz  
**„Gazety Gdańskiej“.**

FRANCISZEK SĘDZICKI.

## Godka o Grajku Januszu Skwierku.

(Ciąg dalszy.)

Le czasem oni też są baw —  
nie mogą wetłomaczec,  
cie se przedaży dzywny traf,  
nie wiedzą, co mo znaczec.

I człowiek wiele będzie lat  
na zmesłach muszoł sedzec,  
niż dzewe poznoł i ten świat  
i... wszesłko będzie wiedzec? —

XVII.

Jak skrzepci Skwierka same grał i jak wszędzie grę  
Skwierkową zneli.

Noc cemno jak nogęstsz pik,  
bór chwieje się i szumni. —  
Zabłądzel z Hincem z targu Ryk  
i wetrafic nie umni.

„To muszy bec djachelny knief!  
ogni w górę skoczą:  
przesuszo so piniądze dew  
i grabce w błotku moczno.

„Przegrzecha we uwęła se,  
rokuje. — Jurka szpreche! —  
Ostatno noc to! — Bodej lże!  
Czas żalować za grzeche!

„Ani tu dudu gdzes o wsach,  
Choba pokutny dusze.  
Jakis przekłoty niośł nas szlach  
w te traćcony głusze.“

„He! — woło naroz głośno Hinc —  
tu muzeka gdzes blisko. —  
Może nam do se jesz ztąd wyńc  
na pola, łaci, rzysko.“

Doprowde! „— mówi Ryk — Czo, czo!“  
Muzeka gro, jaż furczy  
A co za gta! Przedrzeznio... co? —  
nam se kuńszł jaci jurczy?“

„He, nie bo i pobożny tón,  
rozlego się przez gaje. —  
To... Skwierka gra! bo nicht jak on  
na swiece tak nie graje.“

„Weporajme się ztąd le! Tec,  
dło nas in żodna zmuda. —  
Tu muszą i gdzes ludze żec  
i stojec jakos buda!“

A tec przez kneje wał wprost,  
cze jałowc, kuźle szache;  
i cie przedarli się przez chrust,  
nalezli ludzei szlache.

Dozdrzeli jadis chceze zrab  
na grzępie piosku, glinie,  
a prze niy sod i szady dąb,  
jezora i doline.

Pod dębem jadis człowiek stoł  
(w izbie wcąg grał skrzepci)  
z powiostci Ryk go troszke znoł:  
To Skwierk beł, chłop jesz krzepci!

Zbarkneli. — On se zdewił też,  
cie uzdrzoł ich — se zdało —  
jakbe spłoszony w lese zwierz —  
a w izbie grało... grało!...

Pobiegli i on skoczył sam  
do izbe wali krociem  
bez pole, bez wierzaska łom,  
dzyw spenetrował ociem.

XVIII.

Ostatnio Skwierka gra.

To cud, to niesłychano rzecz —  
i kśdzi nie pisałe,  
bo skrzepci, ciede grejk je precz,  
bez niego same grał!

A co za dzywny gre to ort? —  
jesz ludze nie słyszeli;  
i trudno mówic, cze to czort  
cze greli też annieli.

I patrzy Hińc i patrzy Ryk. —  
„że se nie urwie strona?! —  
Jaż zbłądły grajk zjał skrzepci w mig  
i mówi: to łomona

„W tych skrzepcach pewnie sedzy duch,  
już roz z tym skuńczec trzeba! —  
Chcołżem je potłuc downi szturch,  
bo... werzucą mnie z nieba.“

I tede zrobił dzywny ruch:  
„Jo im — wepędzę neci!“  
I bełbe je o scane buch!  
le zmienił jeszcze szeci.

I smek i dudle wzał do rąk  
i medytował długo;  
a tee na skraju usodł łak,  
nad srebrną, krętą strugą.

Zakrzesoł — roz, dwa... prysnął głos,  
w pochmurny niebo skoczył,  
potraćel trowę jałowc, wrzoł  
i w dół do rzeczy sboczł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Obecny stan kwestji węglowej w Polsce.

Położenie Polski pod względem zaspokojenia wszystkich potrzeb węglowych było aż do chwili przyłączenia G. Śląska do Polski — niesłychanie trudnem. Wprawdzie produkcja zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego, po przejęciu kraju od okupantów, stale się podnosiła i dochodziła w połowie roku ubiegłego do normy przedwojennej: 6 800 000 ton w zagłębiu dąbr. a 1 900 000 w zagłębiu krakowskim w roku 1913-tym — jednak zapotrzebowanie kraju, pomimo ograniczonego ruchu w całym szeregu zakładów przemysłowych, zniszczonych przez wojnę, było znacznie wyższe. Niedobór powstał przed połączeniem G. Śląska z Polską, wynoszący około 6 milj. ton rocznie, a przed wojną przeszło 10 milionów ton, musiał być pokryty przez przywóz węgla z innych, na razie nie polskich, zagłębi, a mianowicie w pierwszej linii z Górnego Śląska i okręgu ostrawsko-karwińskiego.

Że w takich warunkach normalne życie gospodarcze było niemożliwe — bardzo łatwo zrozumieć.

Wobec zadrażnienia naszych stosunków politycznych tak z Niemcami jakoteż z Czechosłowacją, otrzymywanie węgla śląskiego mogło się odbywać tylko na mocy specjalnych, bardzo przewlekłych układów, wymagających często aprobaty czynników międzynarodowych, oraz za dewizy, w stosunku do marki polskiej, wysoko wartościowe. Dołączyny do tego jeszcze trudności transportowe w Polsce, brak wagonów i lokomotyw, zrozumimy ten głód węglowy, odczuwany tak boleśnie w pierwszych początkach istnienia Państwa Polskiego, przyczyniający się w znacznej mierze do opóźnienia pędu w kierunku odbudowy naszego niesłuchanie zniszczonego życia gospodarczego.

W roku 1913 ziemie wchodzące w skład Rzeczypospolitej Polskiej — bez G. Śląska — spotrzebowały według obliczeń J. Kramsztyka: 19 445 300 ton węgla kamiennego, przyczem koks przeliczyliśmy na węgiel kamienny, w stosunku 7 ton koksu — 10 tonom węgla, oraz 10 ton węgla brunatnego — 3 tonom węgla kamiennego.

Z ilości tej zużyły:

|                                    |             |
|------------------------------------|-------------|
| Królestwo Kongresowe               | 8 345 800 t |
| Galicja                            | 4 264 100 t |
| Poznańskie, Prusy zachodn., Gdańsk | 4 344 400 t |
| Śląsk Cieszyński                   | 862 000 t   |
| Ziemie Wschodnie                   | 1 629 000 t |

Razem 19 445 300 t

Produkcja Polski wynosiła natomiast w r. 1913 (bez Górnego Śląska):

|                                                            |             |
|------------------------------------------------------------|-------------|
| Zagłębie Dąbrowskie                                        | 6 834 000 t |
| Zagłębie Krakowskie                                        | 1 971 000 t |
| Kopalnia „Silesia” na Śl. Cieszyńskim                      | 184 000 t   |
| Węgiel brunat. wyrażony przez węgiel kam. w stosunku 3 : 1 | 65 220 t    |

Razem 9 054 220 t

Niedobór Polski w węglu, nie uwzględniając G. Śląska, wynosił w roku 1913 przeszło 10 milionów ton.

Po przyłączeniu G. Śląska w czerwcu ub. roku, bilans węglowy Polski uległ odrazu kapitalnej zmianie. Z produkcji górnośląskiej roku 1913-go, wynoszącej po potrąceniu kopalń hulczyńskich, przypadłych Czechom, 43 170 000 t — otrzymaliśmy około 33 milionów, t. j. przeszło 75 procent. Jeżeli konsumcję polskiej części G. Śląska przyjmujemy w tym samym stosunku t. j. 75 procent, co mniej więcej będzie odpowiadało prawdzie, konsumpcja ta wynosiła 10,5 milionów ton, czyli że z produkcji 33 milionów ton Polskiego Górnego Śląska, pozostałoby 22,5 na pokrycie niedoboru reszty ziem polskich w wysokości 10 milionów ton, oraz na eksport okragło 12 milionów ton. Wartość przeznaczonych na eksport 12 milionów ton — przy obecnych cenach — wynosi 2 400 miliardów marek polskich. Sam podatek węglowy na rzecz Skarbu Państwa od tej sumy — przy obecnej stopie — wynosi rocznie przeszło 700 miliardów marek polskich.

Jak eksport ten wpłynął na poprawę naszego bilansu handlowego, który odrazu z silnie biernego stał się czynnym, podkreślać nie potrzebujemy.

Ze względu na zmniejszenie się wydajności pracy robotnika, tudzież wobec ograniczenia ilości godzin pracy w kopalniach śląskich do 7 i pół godzin, wliczając w to zjazd i wyjazd, oraz ze względu na ogólne stosunki powojenne, liczby co do produkcji śląskiej, podane powyżej, nie przedstawiają się chwilowo tak pomysłnie; w każdym jednak razie Polska z roli importera węgla stała się już dziś jednym z ważniejszych jego eksporterów, a eksport ten siłą rzeczy będzie się zwiększał, jak tylko ogólne stosunki gospodarcze w Europie zaczną się unormowywać.

Nie posiadamy jeszcze dokładnych danych za rok 1922. Posługiwać się więc musimy cyframi mniej lub więcej zbliżanymi do prawdy, które jednak najzupełniej wystarczają na wyrobienie sobie dokładnego obrazu obecnej sytuacji.

Jak już poprzednio powiedzieliśmy, produkcja zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego osiągnęła już cyfrę przedwojenną czyli, że możemy ją obecnie przyjąć na 9 000 000 ton rocznie.

Natomiast G. Śląsk nie znajduje się jeszcze w tym szczęśliwym położeniu. Choroby, datujące jeszcze z czasów wojennych, plebiscytowych i poplebiscytowych jak: ogólne rozprężenie, brak dyscypliny etc., nie zostały jeszcze przez administrację polską w zupełności usunięte. Do tego dochodzą chwilowe trudności, związane z podziałem kraju, w pierwszej linii zaś trudności transportowe oraz wypływające z nich trudności aprowizacyjne itd.

W tych warunkach zdołano na polskim G. Śląsku osiągnąć dotychczas zaledwie 75 proc. produkcji przedwojennej, tj. około 25 milionów ton. Cyfra ta już w r. 1923 powinna być znacznie podniesiona i powinna dojść conajmniej do 30 milionów.

W obecnej chwili należy więc przyjąć za całkowitą produkcję węglową w Polsce 9 -t 25 = 34 milionów ton.

Wobec konsumpcji 14 milionów ton w „Staropolsce” i 8 milionów ton na polskim G. Śląsku czyli razem 22 miliony ton pozostaje tedy na eksport, jak podaliśmy wyżej, 12 milionów ton węgla rocznie, z których na wywóz do Austrii przypada 2,5 milj., na wywóz do Czechosłowacji, Węgier, Włoch, Jugosławii i krajów bałtyckich 1,5 milionów a 8 milionów przypada na wywóz do Niemiec.

Utrzymanie eksportu na wysokości przedwojennej dało się osiągnąć tylko kosztem obniżenia konsumpcji wewnętrznej, t. j. dzięki tej okoliczności, że cały szereg zakładów przemysłowych w Polsce nie osiągnął jeszcze ani w przybliżeniu produkcji przedwojennej. Objaw to smutny, niepożądany, którego usunięcie należy do najważniejszych trosk naszych sfer gospodarczych i rządowych.

Wobec przytoczonych powyżej cyfr i danych, skargi na brak węgla w różnych okolicach kraju wydają się zupełnie niezrozumiałe. A jednak powtarzają się one stale i mają wszelkie cechy prawdziwości. Wszak z powodu braku węgla w Polsce niejedna gazownia w Polsce, niejedna młyn, cukrownia, huta borykały się z trudnościami, widziały się zmuszone ograniczyć nawet chwilowy ruch. Czem się to tłumaczy. Opinia publiczna przypisuje brak ten przede wszystkim „sabotażowi” ze strony śląskich koncernów węglowych, będących przeważnie w rękach niemieckich, które jakoby rozmyślnie obniżają i wstrzymują wysiłki węgla do Polski; celem dostarczania większych ilości do Niemiec.

A że „Polskie kopalnie skarbowe”, wdzierżawione spółce francusko-polskiej, w której Rząd polski uczestniczy w połowie kapitału akcyjnego, nie różnią się wcale jakoby od koncernów niemieckich co do wysyłek węgla do Polski, więc według ogólnej w Polsce opinii, tak samo „sabotaż” odbiorców polskich — i dowód to tylko więcej — tak rozumie zwykły śmiertelnik — że spółka ta już się potrafiła dostosować do kapitalistycznej i „filo-niemieckiej” polityki!

Rzeczywistość jest zupełnie inna. Koncerny węglowe śląskie, aczkolwiek będące w przeważnej części w rękach niemieckich, zatrudniające dotychczas niestety stanowczo za niską, bo znikomą, ilość urzędników Polaków, odbiorców polskich, w dobrze rozumiałym własnym interesie, nie „sabotują”. Wiedzą dobrze, iż Rząd polski na akcję „sabotażową” każdej chwili mógłby odpowiedzieć reglamentacją obrotu węglem, która na G. Śląsku dotychczas obowiązuje, a której wykonywanie nie jest zniesione, lecz tylko, aż do odwołania, zawieszono. Za „sabotażowaniem” polskich odbiorców nie przemawia też polityka cen węgla, gdyż Niemcy mają traktatem wersalskim i konwencją genewską zapewnioną na lat 15 możność zakupywania na Polskim Górnym Śląsku węgla po cenach wewnętrznych.

Rozumieją śląskie koncerny węglowe dobrze, iż w niedalekiej przyszłości „gros” produkcji będzie musiało być bezwarunkowo umieszczone na rynku wewnętrznym i że tylko podniesienie konsumpcji węgla w kraju może uchronić w przyszłości, po pogorszeniu się koniunktury, kopalnie śląskie przed wstrząśnieniami, a co zatem idzie, katastrofą bezrobocia. Dla każdego, a więc i dla śląskich koncernów węglowych,

## Co słyszeć na Pomorzu?

— Wejherowo. (Koncert.) Wielki koncert Lutni wejherowskiej i gdańskiej mający się odbyć w niedzielę, dn. 15.-4. b. r. o godz. 8-ej wieczorem w sali hotelu p. Prusińskiego w Wejherowie, jak się dowiadujemy, zapowiada się nadzwyczaj pomyślnie.

Wieczór poświęcony będzie pieśni polskich kompozytorów jak: Moniuszki, Karłowicza, Ponięckiego, Lutowskiego i innych.

Prócz pieśni chórowych wykonanych na głosy mieszane, dopełni program, łaskawym swym współudziałem znana w kraju i zagranicą znakowita śpiewaczka operowa p. El. Beldowska z Chylonji, która wykona arje z oper: „Madame Muttterfly” i „Tosci”.

Mamy nadzieję, że wyżej wspomnianym koncertem zainteresuje się również i „Polonia Gdańska” i nie omieszką przybyć na wieczór pieśni polskiej.

—\* (Letnisko dla urzędników.) W Krajowych Zakładach Opieki Społecznej w Wejherowie uruchomiono pensjonat-letnisko dla urzędników samorządowych i państwowych oraz ich rodzin. Wynajmuje się kompletnie urządzone pokoje pojedyncze lub też apartamenty. Cena za pokój z całonocnym utrzymaniem i obsługą 20 do 30 kilogramów żyta. Sezon trwa od 1 maja do końca września.

—\*\* (Polskie przedstawienia pasyjne.) Jak nam donoszą z miarodajnego źródła to przedstawienia pasyjne w języku polskim odegrane zostaną w maju. O ile nic na przeszkodzie nie stanie, pierwsze przedstawienie ma się odbyć dnia 10 maja podczas pierwszego wielkiego odpustu.

— Grudziądz. (Syndykat dziennikarski.) Zjazd dziennikarzy pomorskich odbył się dnia 8 bm. w naszym mieście celem zreorganizowania Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich. Prezesem Syndykatu wybrano p. red. Chmielarskiego z Grudziądza.

— Działdowo. (Składki na Ruhrspende.) Jak stwierdzono, zbiera Deutschumsbund w naszej miejscowości składki na tzw. Ruhrspende. — Śmiałość Niemców nie ma granic.

## Z całej Polski.

### S. p. Henryk Radziszewski.

We środę zmarł nagle, na wsi w Kaliskiem, gdzie bawił dla chwilowego odpoczynku, ś. p. Henryk Radziszewski, poseł sejmowy, profesor zwyczajny ekonomii politycznej w wyższej szkole gospodarstwa wiejskiego i b. profesor uniwersytetu lubelskiego.

Strata, którą ponosi świat naukowy i pedagogiczny przez ten zgon niespodziewany, jest bardzo ciężka.

Ś. p. Radziszewski był przede wszystkim pedagogiem z zamiłowania, z rodzaju talentu, z uzdolnień popularyzacyjnych. Nie odrazu jednak wszedł na tę drogę. Początkowo oddany praktycznym zajęciom finansowym, nie zaniedbywał jednak pracy piśmienniczej, do której miał pociąg od młodości. Przed dwudziestu kilku laty ogłosił w wydawanych przez siebie periodycznych wyborach Naszych Sprawach kilka studiów, dotyczących stosunków gospodarczych w naszym kraju i jego dawnej polityki skarbowej. Wkrótce potem te prace raczej dorywcze stały się treścią działalności zmarłego. W ciągu kil-

wych, musi być jasne, iż Niemcy robią jaknajwiększe wysiłki, by się pod względem węglowym od zagranicy, szczególnie od Polski uniezależnić. Wyzyskują więc u siebie na coraz większą skalę siły wodne, podnoszą ogromnie produkcję węgla brunatnego, inwestują ogromne kapitały w istniejące kopalnie i tereny górnicze. A choć inwestycje te w tej chwili nie mogą wydać widocznych rezultatów, — owoce ich zobaczymy po upływie lat 5-ciu do 10-ciu. Wtedy już tylko znikome ilości węgla będziemy mogli z polskiego Górnego Śląska do Niemiec wywozić i to w promieniu stosunkowo niedużym. O ile do tego czasu węgiel śląski nie potrafi sobie zapewnić innych rynków zbytu dostatecznie pojemnych, do których należą takie kraje jak: Węgry, Austria, Czechy, Jugosławia, częściowo Włochy i Rumunja, przedewszystkiem zaś Polska — kopalniom górnośląskim groziłaby katastrofa. To jest powód, dla którego koncerny węglowe śląskie na rynek polski muszą mieć zwróconą baczną uwagę, muszą go faworyzować, tem więcej, że go nie znają dotychczas i mają na nim bardzo groźnego przeciwnika i konkurenta: zagłębie dąbrowskie, taryfowo znacznie korzystniejszą względem innych dzielnic polskich położone. (C. d. n.)

kunastu lat ostatnich opublikował on szereg użytecznych i cennych dzieł, jak „Z dziejów skarbowości w Polsce” (2 tomy), „Zarys ekonomii politycznej”, nagrodzona na konkursie wyczerpująca historia „Banku polskiego”, „Polityka ekonomiczna” (2 tomy) i inne.

Wszystkie te prace miały licznych czytelników i odpowiadały pilnej potrzebie nadwyszko młodzieży akademickiej. Przyczyniały się też do krzewienia zdrowych pojęć ekonomicznych i szerzyły wiedzę ekonomiczną w społeczeństwie. Pod tym względem zasługi ś. p. Radziszewskiego, który był ekonomistą z najgłębszej pasji, należy oceniać bardzo wysoko.

Dał się też zmarły poznać na terenie sejmowym, jako wytrawny znawca polskiej ekonomii narodowej i w szczególności skarbowości. Wymieniany też był niejednokrotnie jako kandydat na ministra skarbu.

## Wszelkie listy zwyczajne polecone

### oraz przekazy pieniężne

### dla „Gazety Gdańskiej”

prosimy nadsyłać:

nie do Tczewa - lecz wprost do

Gdańska

pod adresem:

**Zjednoczone Wydawnictwa  
Pism Polskich w Gdańsku**

Sp. z o. p.

## Migawki.

Ach te wieloryby!

Skutki pojawienia się wielorybów w zatoce gdańskiej nie dały na siebie długo czekać i jeśli chodzi o dokładność i ścisłość historyczną (nie historyczną) były daleko gorsze, jak skutki pojawiania się węzów morskich w sezonie ogórkowym, chowanych i pielęgnowanych w wylęgarniach berlińskich t. z. redakcjach tamtejszych gazet, u Gebrüder Wolf, których natura ciągnie nie tyle do lasu, co właśnie do wspomnianych potworów.

W samym Gdańsku zauważyliśmy z tego powodu zwykłe cen artykułów pierwszej, a nawet drugiej i trzeciej potrzeby t. z. mniej więcej wszystkich, gdyż kupcy uważali pojawienie się tych zagranicznych dzentelmenów, jako do tego odpowiednią koniunkturę. Jedni bowiem nie wiedzieli co to za bydlęta zacz, czem się żywią i jak ubierają i przypuszczali, że w każdym razie będą kupować, jako goście z zagranicy z silną walutą. Jednemu nawet z kupców przy sposobności zakupna pończoch dla mojej narzeczonej musiałem przez pół godziny tłumaczyć i dać wreszcie słowo honoru, że wieloryby pończoch nie noszą a narzeczonych w sensie platonicznym zupełnie nie uznają, jako że holdują wielożństwu a raczej wolnej miłości. Co prawda kupiec ów był tem odkryciem niezmiernie zdziwiony jednakowoż z ceny nic nie opuścił.

Inni zaś byli przekonania, że pojawienie się tych nieproszonych gości zachwieje nie tylko suwerennością Państwa gdańskiego, lecz po-



prostu wywoła upadek jego (vide Klajpeda), co w następstwie wywoła kataklizm europejski, a tem samem spadek waluty, która dla nich (kupców nie wielorybów) jest potrzebą serca, co zresztą także potwierdził pan senator Volkmann.

Nie obeszło się również od różnych przypadłości w świecie politycznym, jakoteż półświatku niepolitycznym. W pierwszym stał się skandal, bo pan poseł Mau nagał w sejmie bardzo wiele niesprzecznych rzeczy o panu senatorze Jahnsonie (zwyczajnie, jak komunistą, a więc człowiek źle wychowany), w skutek czego wynikiły bardzo nieprzyjemne historie dla tego ostatniego. (Nie ostatniego w znaczeniu ujemnem.) Słyszę nawet, że pan senator poirytowany, pertraktował z jednym z wielorybów, chcąc zamieszkać w jego żółtku wzorem jednego z naszych protoplastów i opuścić niewdzięczne miasto, które karmił prawie ze własną piersią. Pertrakcje te rozbiły się zdaje mi się z tego powodu, że wieloryb zażądał zwyczajem gdańskim zapłaty czynszu w walucie t. z. szlachetnej, na co znów szlachetny senator się nie zgodził.

W drugim (półświecie) natomiast zapomiano nadzwyczajne ożywienie i defilada nad Motławą, która skończyła się interwencją policji i stacji ratunkowej z powodu silnej konkurencji i pewnych zbyt zresztą namacalnych nieporozumień parasolkowych.

Tylko inteligencji polskiej nie przebudziło nawet pojawienie się tak niebezpiecznych gadów, która nieczuła nawet na wdzięki wielorybie śpiem sprawiedliwego i nie myśli wcale przerywać swego dolce farniente. Sumienie zaś ma zupełnie czyste, bo polskość i tak się w Gdańsku ugruntowuje, czego dowodem choćby otwarcie nowej (czwartej z rzędu) polskiej placówki tym razem na Joppengasse a mianowicie cukierni „Elite”.

Tip-Top.

## Niech się rozdzieli złoty róg!

Już dość tej krwi męczeńskiej, strug —  
To straszne, krwawe morze  
Przełato się krew Twoich Sług  
W podziemnych lochach, Boże!

Czerezwyczałki dzikiej dziób,  
W trzewiach się ludzkich porze —  
Przelała Butkiewicza trup,  
O pomstę woła Boże!

Niech piorun z nieba zesze Bóg! —  
Bo już w Chrystusa — noże  
Skierował, dziś krwiożerczy wróg,  
I chucią zguby, gorzel

Nie dajmy więcej Bożych Sług  
Po lochach męczyć — w norze,  
Nie dajmy! — tak nam pomóż Bóg!  
Krew Chrześcijan toczyć morze!

Niech się rozdzieli złoty róg!  
By zew ten nieś w przestworze,  
Przed każdy chrześcijański próg!  
I przed Twój tron o Boże!

Niech się upręży zemsty łuk!  
Wojna Święta rozgorze!  
Niech zginie chrześcijaństwa wróg!  
Tak nam dopomóż Boże!!

Marja Janina Wonsch.



| Kwiecień | † Hermenegilda K. M.          |
|----------|-------------------------------|
| 13       | Wschód słońca o godzinie 4.45 |
|          | Zachód o godzinie 6.28        |
|          | Wschód księżyca o g. 3.54 r.  |
|          | Zachód o godzinie 4.41 pp.    |

### Stan wody w Wiśle dnia 11 kwietnia.

|                         | stan  | przewidywania |
|-------------------------|-------|---------------|
| pod Toruniem .....      | +1.76 | +1.94         |
| pod Chełmem .....       | +1.69 | +1.81         |
| pod Kurzebrakiem .....  | +2.28 | +2.38         |
| pod Tczewem .....       | +2.18 | +2.38         |
| pod Schiewenhorst ..... | +2.24 | +2.20         |
| pod Fordonem .....      | +1.76 | +1.86         |
| pod Grudządem .....     | +1.92 | +2.06         |
| pod Malborkiem .....    | —     | —             |
| pod Einlage .....       | +2.20 | +2.22         |

\* Minister Pluciński wyjechał do Genewy. Minister Pluciński wyjechał w towarzystwie p. Potworowskiego do Genewy na mające się rozpocząć w dniu 16-tym kwietnia rokowania Ligi Narodów. Do Genewy wyjechali również pp. Sahm, senator Volkmann i radca regencyjny Dr. Ferber.

\* Liczba bezrobotnych w Gdańsku. Liczba bezrobotnych d Gdańsku, Oruni i Emaus wynosiła od 25 do 31 marca 94 Wyplacono im 1.44 milionów marek zapomogi.

\* Przygotowania mieszkań dla kolejarzy. W końcu marca r. b. rozpisana była przez Dyрекcję Kolejową w Gdańsku submisja na wielkie roboty przebudowy stajen przy koszarach telegraficznych we Wrzeszczu na mieszkania dla urzędników kolejowych.

Była to jedna z największych robót budowlanych w Gdańsku z ostatnich lat. Do submisji zawezwane zostały z Gdańska 2 polskie firmy budowlane i 4 najczęściej znane niemieckie. Ze względu na objętość robót i obecną stagnację budowlaną w Gdańsku wszystkie zawezwane firmy starały się za wszelką cenę wyjść zwycięsko z submisji dlatego też z chlubą powiadomiamy, że dwie polskie firmy były najtańsze, i roboty uzyskały każda w równej części. Są to znane towarzystwa firma „S.A.B.” Spółka Akcyjna Budowlana w Gdańsku i firma Kalinowski i Preyss.

Szczerze winszujemy im tego zasłużonego sukcesu.

Roboty są w pełnym biegu i będą skończone już — końcu maja.

\* Złodziej w restauracji. Przed kilku dniami zjawił się w jednej z tutejszych restauracji monter elektrotechnik niejaki Pankin, który oświadczył, że został przysłany przez swą firmę do naprawy światła. Wobec tego oświadczenia dozwolono mu wejść do wszystkich ubikacji. Elektromonter zabrał się do „pracy” i skończył 8 noży, 9 widelcy oraz 10 łyżek. Przy wyjściu z lokalu został zatrzymany przez właściciela restauracji i oddany władzom policyjnym.

\* Cukrownie gdańskie. Agrariusze gdańscy, którzy od pewnego czasu znajdują się w naprzężonych stosunkach z senatem, wystąpili obecnie z groźbą, że zaprzestaną uprawy buraków, gdyż produkcja nie opłaca się im. Niewiadomo w tej chwili, czy groźba ta ma demonstracyjne tylko znaczenie, czy rzeczywiście też rolnicy myślą o wprowadzeniu jej w życie.

W tym ostatnim wypadku miałoby to ogromne znaczenie dla finansowej polityki wolnego miasta.

Rolnicy gdańscy dostarczają buraków swem cukrowniom w w. mieście i jednej w Niemczech, w Malborku. Z cukrowni gdańskich, dwie w Pruszczy i w Neuteich produkują cukier biały a jedna w Sobowidzu cukier surowy, który następnie poddawany jest rafinadzie. Cukrowni w Malborku dostarczono w ostatnim roku buraków z obszaru 4 000 morgów, za co cukrownia musi dostarczyć wolnemu władstwu odpowiednią ilość cukru.

Oprócz wspomnianych cukrowni znajdują się jeszcze w wolnem mieście dwie rafinerie, które przerabiają cukier surowy. Produkt do przeróbki przychodzi głównie z Polski i jest następnie wywożony za granicę.

W ubiegłym roku wyprodukowano w w. mieście 450 000 do 500 000 centnarów cukru. Z tego 100 000 centn. przeznaczonych było na rynek wewnętrzny a 400 000 na eksport. Państwo z eksportowanego cukru pobiera 10-proc. opłatę.

\* Wykład p. Majchrzakówny. W serii Polskich Wykładów Powszechnych w Gdańsku wygłosi w niedzielę wykład znana kompozytorka, p. Marja Majchrzakówna. Temat wykładu piękny i wdzięczny; prelegentka mówić będzie o muzyce, o znaczeniu jej w życiu człowieka, narodu i ludzkości. Wykład odbędzie się — jak zwykle — o godz. 5 popoł. w auli gimnazjum polskiego na Petershagen. Spodziewać się należy, że temat, jak i osoba prelegentki ściągną na wykład niedzielny liczne zastępy słuchaczy.

\* Rozwój gospodarczy Gdańska. W rejestrze handlowym sądu gdańskiego zapisano: pojedynczych firm i towarzystw handlowych w dniu 1 stycznia 1920: 1835, dnia 1 marca 1923: 2876, akcyjnych towarzystw 58 wzgl. 238, towarzystw z ogr. por. 277 wzgl. 976, razem 1 stycznia 1920 2170, 1 marca 1923: 4090.

Od założenia wolnego miasta do 1 marca 1923 zarejestrowano 1041 firm pojedynczych i spółek jawnych i komandytowych, 180 towarzystw akcyjnych i 699 towarzystw w Gdańsku (bez Sopotu).

W gdańskim rejestrze okrętowym zapisano 1 stycznia 1922: okrętów morskich 58, dnia 1 marca 1923 89, statków dla obsługi wybrzeża 399 wzgl. 452. — Cyfry te wskazują, jak silnie postępuje rozwój gospodarczy Gdańska.

## Towarzystwa.

Miesięczne zebranie Tow. Urzędników Pocztowych Polaków na Wolne Miasto Gdańsk odbędzie się w niedzielę 15 kwietnia o godz. 3 po poł. w zwykłym lokalu. Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż omawiane będą nadzwyczaj ważne sprawy. Zarząd.

Zebranie Tow. Polek w Gdańsku odbędzie się w poniedziałek d. 16 bm. o godz. 8-mej wieczorem w Gminie polskiej przy Petershagen. Na porządku obrad: Wykład p. pości Kuhnerta. Liczny udział konieczny. Goście mile widziani. Zarząd.

Zebranie Polskiej Misji Dworcowej odbędzie się w czwartek, dnia 12-go kwietnia o godz. 6 wieczorem w Gminie Polskiej przy Petershagen. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. O liczny udział prosi Zarząd.

Baczność Sokoli w Gdańsku! Ćwiczenia oddziału żeńskiego odbywają się regularnie co wtorek od godz. 7—9 wiecz. w sali gimnastycznej przy Kehrriedergasse. — Ćwiczenia oddziału męskiego odbywają się regularnie co piątek również przy Kehrriedergasse od godz. 7—9 wiecz. Druhny i druhów uprasza się o liczne, punktualne i regularne przybywanie na wyżej wymienione ćwiczenia. Młodników sportu oraz zwolenników „Sokola” uprasza się także o przybycie. Czołem! Naczelnik.

Baczność Moniuszko! Próby chóru odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 1/2 8 wieczorem w auli gimnazjum polskiego przy Petershagen. Wobec bliskiego występu bezwarunkowo koniecznym jest uczęszczanie na próby wszystkich czynnych członków. Zarząd.

Baczność członkowie „Lutni” gdańskiej. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie poniedziałki o godz. 1/2 8 wieczorem w Domu św. Józefa przy ulicy Töpfergasse. Z powodu tego, że w pierwszą niedzielę po Wielkanocy urządzi „Lutnia” koncert, udział, wszystkich śpiewaków i śpiewaczek konieczny. Zarząd.

Sidlice. Lekcje śpiewu kół śpiewaczego „Harmonia” odbywają się we wtorki i czwartki każdego tygodnia o godz. 7 1/2 na sali p. Step-członków i lubowników pieśni do bramy udziału w każdej lekcji. Zarząd.

Kółko Śpiewu „Lira” Stary Szołand. Lekcje śpiewu odbywają się co sobotę o godz. 1/2 8 wiecz. O liczne i punktualne przybywanie członków prosi. Zarząd.

Baczność członkowie Tow. śpiewu „Cecylja” we Wrzeszczu! Lekcje śpiewu nie odbywają się już w Domu Akademików lecz w małej salce Kl. Hammerparku przy ul. Marjańskiej w środę (co drugi tydzień) o godzinie 1/2 8 punktualnie. Uprasza się o liczny udział członków, celem ćwiczenia na zbliżający się występ. Przyszła lekcja w środę, dnia 28 marca o godzinie 1/2 8 wieczorem. Zarząd.

Oliwa. Z powodu zbliżającego się występu Tow. śpiew. „Lutnia” lekcje śpiewu odbywać się będą regularnie 2 razy tygodniowo i to w środy i piątki o 8 godz. wiecz. w lokalu „Carls-hof” u. p. Wolfa. O liczny udział prosi.

Sopot. Ćwiczenia gimn. Tow. „Sokol” odbywać się będą regularnie co sobotę od godz. 8 do 10 wiecz. w Turnhalle przy ul. Szkolnej. Drużynę starszą i młodzież prosimy o punktualne przybywanie i o liczne branie udziału w ćwiczeniach. Czołem! Zarząd.

Sopot. Lekcje śpiewu „Lutni” odbywają się stale w środy i piątki, punktualnie o godz. 8 wieczorem w hotelu „Eden” przy Sąd-bad-strasse 4—6.

Tczew. Kapela „Moniuszko”. Lekcje muzyki odbywają się regularnie w każdy wtorek i piątek od godz. 7 1/2 wiecz. w Hali Pomorskiej.

## Wiadomości gospodarcze

### Rumuńsko-polskie stosunki handlowe

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kiszyniowie (Rumunja) nadesłał nam zawiadomienie następujące:

Z dniem 1 stycznia 1923 r. utworzono w Kiszyniowie konsulat Rzeczypospol. Polskiej w miejsce dotychczasowego konsulatu honorowego. Jednym z główniejszych zadań konsulatu w Kiszyniowie jest dążenie do zawiązania, ułatwienia i spotęgowania stosunków handlowych między Polską a Besarabją.

Konsulat w Kiszyniowie zwraca się do wszystkich polskich fabrykantów, przemysłowców i kupców, którzy interesują się wywozem do Rumunji, lub pragną nawiązać stosunki handlowe z Besarabją, z prośbą o przesłanie bliższych danych o swoich wyrobach, mianowicie: dokładny adres fabryki czy firmy, specjalność danego przedsiębiorstwa, spis wyrobów, które dane przedsiębiorstwo wytwarza, a więc cenniki, reklamy i t. p., oraz warunki sprzedaży, wreszcie próbki lub wzory, które będą bezpłatnie w lokalu konsulatu umieszczone. Wskazane byłoby również podać nieco szczegółów o samem przedsiębiorstwie (kapitał zakładów, wysokość obrotu i t. p.).

Jednocześnie konsulat podaje do wiadomości, że Besarabja interesuje się wyrobami przemysłu włókienniczego. Wyroby dziane, koronki, plusze, cerata, nici, sznury i taśmy gumowe, wszelkie wyroby żelazne, narzędzia i maszyny rolnicze, wyroby platerowe, narzędzia kuchenne, lane, emalowane, narzędzia wiertnicze, części maszynowe dla przemysłu młynarskiego, cementowego, tekstylnego i garbarskiego. Dalej skóry wyprawione, galanteria skórzana i konfekcyjna, konfekcja damska, obuwie, szkło, terakota, fajans, cukier, cukierki, cement, węgiel, farby itd. znajdują w Besarabji chętny rynek zbytu.

Konsulat również udziela chętnie informacji o miejscowych firmach w Besarabji na podstawie zebranych wiadomości.

## Drzewo.

Komitet ekonomiczny ministrów zajmował się sprawą wywozu drzewa w stanie okragłym. Wnioski złożone były przez p. ministra przemysłu i handlu i p. ministra skarbu, a miały na celu znalezienie formy poparcia dla przemysłu tartaczego w kraju w stosunku do przemysłu tartaczego zagranicznego, uprzywilejowanie wywozu drzewa przedewszystkiem w stanie obrobionym (jako materiał tarty, bądź jako dalsze przetwory drzewa), oraz pewien udział skarbu państwa w zysku wywozowym z drzewa okragłego. Dalej, p. ministrowi skarbu chodziło również o umożliwienie państwu uzyskania walut zagranicznych zamiast za marki polskie po kursie bieżącym. W wyniku narad komitet ekonomiczny ministrów powziął uchwały następujące:

1) Wydać zakaz wywozu drzewa surowego, objętego pozycją 58 p. 1 lit. a, b, c. taryfy celnej; zakaz będzie miał charakter teoretyczny, bowiem pozwolenia na wywóz będą wydane przez główny urząd przywozu i wywozu każdemu i bez ograniczenia ilości, a przy wydawaniu pozwolenia będzie przyjmowane od firm zobowiązanie, że waluty zagraniczne, uzyskane z wywozu drzewa surowego, sprzedane będą skarbowi państwa po kursie dziennym.

2) ;Obłożyć opłatą wywozową niektóre rodzaje drzewa surowego, mianowicie: drzewa iglaste o średnicy w cięszym końcu 7 cm. i więcej, długości 1 m. i więcej, oraz drzewo osikowe; opłata wywozowa ma wynosić 40 proc. zysku wywozowego, czyli, biorąc za podstawę kalkulację z d. 1 marca 1923 r.: 1 sh od m. 2, a siódma sh. od 100 kilogramów. W złotych polskich opłata będzie wynosiła 0.2 zł. pol. od 100 kg. Daje to okragłe 1500 mk. pol. od 100 kg.

Uchwały komitetu ekonomicznego ministrów wejdą w życie po ogłoszeniu teoretycznego zakazu wywozu w Monitorze Polskim i opłaty wywozowej w Dzienniku Ustaw R. P. i w Monitorze Polskim.

### Berlińska giełda produktów

z dnia 12 4. 1923r.

Pszenica miejsc. ....51000—52000

„ meklemb. .... —

Tend. nieregularna

Zyto miejsc. ....4.500—43000

Tend. silna

Jęczmień letni ....36000—37000

Tend. cielec

Owies miejsc. ....37000—38000

„ pomors. .... —

„ śląski. .... —

Tend. stalejsza

Kukurudza La Plata ....47000—48000

„ loco Hamb. .... 43000

Tend. ciela

Mąka pszenna ....132000—148000

Tend. silna

Mąka żytnia ....1.0000—133000

Tend. silna

Ospa pszenna i żytnia .... 23000

Tendencja silna

Ospa żytnia .... 25000

Tendencja silna

Rzepak ....85000—90000

Tendencja silna

Rzepak .... —

Tendencja

Siemie lniane ....85000—90000

Tendencja bez zainteresowania

Groch Victoria ....70000—73000

mały groch spoż. ....52000—55000

groch pastowny .... —

Peluszka ....60000—65000

Fasola ....40000—45000

Wyka ....60000—70000

Łubin niebieski .... —

Łubin żółty .... —

Seradella ....90000—100000

Makuchy rzepakowe ....32000—33000

Makuchy lniane ....50000—55000

Wyłoki sucha ....15500—16500

Melasa torf ....13500—14500

Platki kartofl. .... 20500

Nieurzędowe notowania paszy.

Sioma pszenna i żytnia 14500—16500

owsiana 1 as. i wiąz. drutem 11000—13000

Sioma żytnia w snopkach 15000—16000

Siano dobre 13000—16000

Sian handl. 13000—15000

Berlin, dnia 12. kwietnia 23.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

|               | Notowania ostatnie | Notowania przedostatnie |
|---------------|--------------------|-------------------------|
|               | placono            | placono                 |
| Holandia ..   | 8239.35            | 8280.65                 |
| Buenos        |                    |                         |
| Aries ..      | 7705.19            | 7741.81                 |
| Belgia ..     | 1206.97            | 12.503                  |
| Norwegia ..   | 3777.53            | 3796.47                 |
| Dania ..      | 3992.49            | 4012.51                 |
| Szwecja ..    | 5588.49            | 5616.51                 |
| Helsingfors   | 577.55             | 580.45                  |
| Wlochy ..     | 1043.88            | 1049.12                 |
| London ..     | 97879.69           | 98370.32                |
| Nowy Jork     | 21032.28           | 21137.72                |
| Paryz. ....   | 1402.43            | 1409.52                 |
| Szwajcaria .. | 3835.8             | 3854.62                 |
| Hiszpania ..  | 3219.93            | 3236.07                 |
| Japonia ..    | 9975.00            | 10025.00                |
| Rio de        |                    |                         |
| Janciro ..    | 2244.7             | 2255.63                 |
| Wiedeń ..     | 29.70              | 29.86                   |
| ostempl. ..   |                    |                         |
| Praga ..      | 627.92             | 630.08                  |
| Budapeszt ..  | 4.63               | 4.67                    |
| Sofia ..      | 166.08             | 166.92                  |



## PRZEMYSŁ • HANDEL • KURSY

Codzienny, osobny dział ekonomiczny.

## Stan ekonomiczny Polski w opinii amerykańskiej

W najpoważniejszym czasopiśmie handlowym nowojorskim „The Journal of Commerce” w n-rze 8986 z r. ukazał się artykuł p. t. „Poland has solved hardest problems” (Polska rozwiązała najcięższe zagadnienie).

Optymistyczny i życzliwy ton artykułu znamionuje zwrot opinii angielskiej w stosunku do Polski i powinien być przestrogą dla rodzimych pesymistów.

Z wyjątkiem przeprowadzenia reformy skarbowej — pisze „The Journal of Commerce” — Polska wypełniła w zeszłym roku wszystkie swoje zadania.

1) Pod względem terytorjalnym 3 najważniejsze kwestje granic: Litwy Środkowej, Górnego Śląska i Galicji Wschodniej, uregulowane, przez co Polska zyskała ogromne bogactwa naturalne i przemysłowe: pokłady nafty i rafinerie, kopalnie węgla, żelaza, cynku i bardzo rozwinięty przemysł żelazny i stalowy w polskiej części Górnego Śląska. Do tego dodać należy bogate lasy Wileńszczyzny.

2) Pod względem politycznym Polska posiada już wszystkie instytucje rządowe, ustanowione przez Konstytucję Prezydenta, oraz Sejm i Senat.

Unja bałtycka, zainicjowana przez Polskę, a łącząca Polskę z Estonją, Finlandją i Łotwą, została doprowadzona do skutku w końcu zeszłego roku. Układ ten, oraz stosunki przyjazne, istniejące pomiędzy Polską a małą ententą stawia Polskę na czele państw Europy wschodniej.

Na konferencji Genuńskiej delegacja polska odgrywała wśród najważniejszych delegatów rolę rozjemcy w sprawach Europy Wschodniej. Udało się również złagodzić stosunki polsko-rosyjskie, wypływające z traktatu w Rapallo, zawartego pomiędzy Niemcami a Sowietami.

Prócz tego zwołano Moskiewską konferencję rozbrojeniową, w której brali udział delegaci: Rosji, Polski, Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy oraz pośrednio Rumunii.

Ułatwi to przyszłe pertraktacje w sprawach rozbrojenia i traktatów handlowych.

Ekonomiczny rozwój Polski przez cały zeszły rok był nader zadawalniający, pomimo spadku walut i wypły-

wających stąd trudności w kwestiach kredytów zagranicznych.

Urodzaj w Polsce był większy, niż w innych latach powojennych i choć pszenicy na eksport nie będzie, to jednak będą znaczne ilości kartofli, jęczmienia, żyta i cukru na wywóz do Niemiec, Austrii, Anglii i innych krajów.

W Polsce niema nigdzie zastoju. Przemysł idzie, a specjalnie przemysł żelazny, stalowy, włókienniczy i olejowy. Kapitał zagraniczny znowu zaczął napływać do Polski. W ciągu roku odbyły się dwa jarmarki handlowo-rolnicze: we Lwowie i w Poznaniu.

Transakcje handlowe dokonane w Stanach Zjednoczonych na 6.500 opon samochodowych, 7.500 wagonów towarowych i 25 parowozów obok znacznych zakupów surowej bawełny, dowiodły, że Polska jest w stanie nabywać towary amerykańskie, jeżeli ich potrzebuje.

O bilansie handlowym Polski zaznacza autor artykułu, że choć wciąż jeszcze niekorzystny pod względem walutowym, jest zadawalniający pod względem tonażu; obie cyfry z każdym miesiącem znacznie się polepszają. Ograniczenia eksportowe zostaną przeważnie zniesione; traktaty handlowe zawarte z Francją, Włochami, Szwajcarią, Austrią, Kłajpedą, Jugosławiją oraz traktat z Czechosłowacją zostały ratyfikowane.

Zawarto umowy ekonomiczne z Węgrami i Austrią. Podpisano wzajemną konwencję kolejową z Ukrainą i ostatnio zawarto przedwstępna polsko-niemiecką konwencję ekonomiczną.

Pozostaje jeszcze do przeprowadzenia reorganizacja systemu finansowego. Na giełdzie notowano znaczną zniżkę z powodu inflacji, co pociągnęło naturalną zwyżkę cen na towary i większy deficyt budżetowy.

Z drugiej strony zapas złota i srebra który wzrósł do 78 mil. marek złotych, jest jedną z ostatnich prób ministra skarbu utrzymania inflacji i stabilizacji marki.

Teraz gdy już wszystkie inne ważne zadania zostały spełnione, nie ulega wątpliwości, powiada The Journal of Commerce, że i reforma skarbową prędko dojdzie do skutku i przypuszczać należy, że w r. bieżącym będą zebrane podatki w ilości wystarczającej do pokrycia wydatków państwowych i że sprawa walutowa zostanie pomyślnie rozstrzygnięta.

rowcom i półsurowcom i maszynom (obrabiaarki, lokomobile i t. d.). Dotychczasowy mnożnik 150 podwyższono do 1200, a mnożnik normalny ustalony na 6.000. Pozatem przewidziany jest mnożnik 4.000 dla tych artykułów, które nie korzystają z ulg celnych, a nie opłacają cła według mnożnika normalnego.

Moc obowiązująca nowego rozporządzenia trwa do 30 czerwca b. r. Dla towarów, które wysłane zostały do Polski przed 3 kwietnia b. r., lub na których przywóz Min. Skarbu już wydało pozwolenie, obowiązują jeszcze do 11 maja b. r. poprzednie przepisy.

## Berlińska giełda metalowa

z dnia 12 kwietnia 1923 r.

Cena za 100 kg. w markach.

Miedź elektrol. (wirebars) notow. 811000  
zw. dla niem. not. midzi elektrol.Notowania berlińskiej komisji  
giełdy metalowej.

|                                                      |                 |
|------------------------------------------------------|-----------------|
| Miedź rafinowana (99—99,3%)                          | 705000—710000   |
| Ołów                                                 | 270000—275000   |
| Miękki ołów hutniczy oryginalny                      | —               |
| Cynk surowy hutniczy org. (w wolnym obrocie)         | 340000—345000   |
| Cynk surowy hutniczy oryg. (Not. zw. hutn.)          | 3453681         |
| Cynk Remelted w płatach                              | 260000—265000   |
| Aluminium hutn. (98—99%) w blokach walcach i prętach | 925200          |
| Aluminium hutn. walc. albo w prętach (99%)           | 933000          |
| Cyna Banka, Straitsi australiska                     | 2200000—2230000 |
| Cyna hutnicza (90%)                                  | 2150000—2170000 |
| Nikiel czysty (98—99%)                               | 1150000—1200000 |
| Antymon (Regulus)                                    | 265000—275000   |
| Srebro w sztabach (około 900 czyste)                 | 425000—426000   |

## Notowania giełdy.

Kursy dewiz w Gdańsku.

| Dewizy                 | 12 kwietnia (urzędowe) |           | 11 kwietnia (w wolnym obrocie) |           |
|------------------------|------------------------|-----------|--------------------------------|-----------|
|                        | placono                | żadano    | placono                        | żadano    |
| dolary                 | 21156.97               | 21263.03  | 21127.50                       | 21232.50  |
| wypl. teleg. n. Londyn | 97939.53               | 98430.47  | 97904.62                       | 98395.38  |
| Guld hol.              | 8284.23                | 8326.77   | —                              | —         |
| marki polsk            | 50.07                  | 50.33     | 50.24 1/2                      | 51.30 1/2 |
| wyplata na Warszawę    | 49.24 1/2              | 49.50 1/2 | 49.24 1/2                      | 49.50 1/2 |
| wyplata na Poznań      | 49.24 1/2              | 49.50 1/2 | 49.12                          | 49.38     |

Kursy Giełdy warszawskiej  
z dnia 12 IV. 1923 r.

|                | Gotówka  |        | Czeki i wypłaty |        |
|----------------|----------|--------|-----------------|--------|
|                | Sprzed.  | Kupno  | Sprzed.         | Kupno  |
| Dol. amer.     | 42450    | 42325  | 42535           | 42115  |
| Dol. kanad.    | 41000    | —      | —               | —      |
| Franki franc.  | —        | —      | —               | —      |
| Marki niem.    | 2.04     | —      | —               | —      |
| Franki belg.   | 2445     | 2415   | 2427            | 2403   |
| Berlin         | 2.04     | 1.99   | 2.01            | 1.97   |
| Gdańsk-Danzig. | 2.03 1/2 | 2.03   | 2.01            | 1.97   |
| Helsingfors    | 1142 1/2 | —      | —               | —      |
| Holandia       | 16775    | —      | —               | —      |
| London         | 198500   | 197500 | 198500          | 196500 |
| Nowy York      | 42550    | 42400  | 42600           | 42190  |
| Paryż          | 2875     | 2860   | 2874            | 2846   |
| Franki szw.    | 7800     | 7765   | 7800            | 7730   |
| Praga          | 1285     | 1260   | —               | —      |
| Stokholm       | —        | —      | —               | —      |
| Wiedeń         | 60.75    | 61.61  | 60.75           | 59.75  |
| Włochi         | 2155     | 2135   | —               | —      |

## Telegramy iskrowe

Nowy York, dnia 12. IV. 1923.

|                                      |         |           |
|--------------------------------------|---------|-----------|
| Pieniądze dzienne                    | 12. 4.  | 11. 4.    |
| Weksle na Londyn c. tr.              | 5 1/2   | 5 1/2     |
| Na Londyn 60 dni                     | 466,00  | 466,62    |
| Na Paryż                             | 463,75  | 464,25    |
| Na Amsterdam                         | 6,68    | 6,68      |
| Na Kopenhag.                         | 39,12   | 39,14     |
| Na Kopenhag.                         | 18,88   | 18,47     |
| Na Pragę                             | 2,98    | 2,98      |
| Weksle na Berlin                     | 0,00 47 | 0,00 47   |
| Srebro krajowe                       | 66 7/8  | 99 3/8    |
| Srebro zagr.                         | 99 3/8  | 65 3/8    |
| Kawa loco                            | 11 3/8  | 11 3/8    |
| Kawa na marzec                       | 9,30    | 9,30      |
| Kawa na maj                          | 8,89    | 8,89      |
| Kawa na lipiec                       | 8,40    | 8,39      |
| Kawa na wrzesień                     | 8,24    | 8,20      |
| Kawa na grudzień                     | 29,65   | 29,35     |
| Bawelna loco                         | 29,30   | 28,58     |
| Bawelna na marzec                    | 29,35   | 29,00     |
| Bawelna na kwiecień                  | 29,41   | 29,14     |
| Bawelna na maj                       | 29,05   | 28,86     |
| Bawelna na czerw.                    | 7000    | 7000      |
| Dowóz bawełny do portów atl. i golf. | 17 7/8  | 17 3/8    |
| Miedź elektrol.                      | 46,87   | 47,62     |
| Cyna loco                            | 8,25    | 8,25      |
| Ołów                                 | 7,47    | 7,47 1/2  |
| Cynk                                 | 30,50   | 30,50     |
| Zelazo                               | 5,75    | 5,75      |
| Blacha biała                         | 12,57   | 12,52 1/2 |
| Smalec western                       | 9 1/4   | 9 1/4     |
| Łój                                  | 12,20   | 11,90     |
| Olej siemienia bawelnianego loco     | 11,95   | 11,86     |
| Nafta w cases                        | 16,86   | 16,50     |
| „ w tankach                          | 7,00    | 7,00      |
| „ st. white                          | 13,50   | 13,50     |
| „ es. bal.                           | 4,00    | 4,00      |
| Cukier centrifug.                    | 7,66    | 7,78      |
| Terpentyna                           | 1,57    | 158,00    |
| „ z Sawanny                          | 1,50    | 150,00    |
| New-Orleans bawelna loco             | 29,13   | 29,13     |
| Pszenica czerw. zim.                 | 1,37    | 139,75    |
| „ twarda zim.                        | 139,00  | 00,00     |
| Kukurydza                            | 96 1/4  | 96 1/4    |
| Mąka                                 | 5,75    | 5,75      |
| Transp. zboża                        | 1/10 sh | 1/10 sh   |
| „ na kont.                           | 12c     | 10c       |

## Chicago.

|                               |           |           |
|-------------------------------|-----------|-----------|
| Pszenica na maj               | 12. 4.    | 11. 4.    |
| „ na lipiec                   | 124 1/4   | 124 3/8   |
| Kukurydza na maj              | 122 3/4   | 122 3/8   |
| „ na lipiec                   | 78 5/8    | 80 3/8    |
| Owies na maj                  | 82,00     | 82 1/2    |
| „ na lipiec                   | 46,00     | 46 3/8    |
| Zyto na maj                   | 46 5/8    | 47 1/8    |
| „ na lipiec                   | 86 1/4    | 85 1/4    |
| Smalec na marzec              | 87 3/8    | 86 1/2    |
| „ na maj                      | 11,60     | 11,52 1/2 |
| Boeczki na marzec             | 11,80     | 11,75     |
| Slonina cena najniższa        | 10,07 1/2 | 10,02 1/2 |
| „ najwyższa                   | 9,62 1/2  | 9,62 1/2  |
| Lekkie świnię cena najniższa  | 10,62 1/2 | 10,50     |
| „ najwyższa                   | 8,10      | 8,00      |
| Ciężkie świnię cena najniższa | 8,45      | 8,40      |
| „ najwyższa                   | 9,75      | 7,90      |
| Dowóz świń do Chicago         | 8,30      | 8,25      |
| Dowóz świń na zachód          | 29 000    | 25 000    |
|                               | 114 000   | 131 000   |

## Kurs giełdy poznańskiej

z dnia 12. IV. 1923 r.

Funt szterl. 199000, Dolar amerik. —, Frank fr. pływ. —, Marka niem. wypl. 2.07, Holend. Guld —.

## Papiery oficjalne.

Bank Centralny 2000, Dyskontowy Bydgoszcz —, Bank Związku 4800—4600, Bank Ziemian 700, Kwiecki Potocki 5500—6000, Bank Przemysłowców 1325—1300, Polski Bank Handlowy Poznań —, Bank Młynarzy —, Bank Kredytowy —, Bank Zjednoczenia —, Poznański Bank —, Wielkopolski Bank Rolniczy —, Staathagenbank Bydgoszcz —, Arcona 2100—2200, Fabryka Mydeł —, Barci-kowski 1300, Krotoszy 17000—16500, Brzeski-Auto —, Cegielski 11500—12200, Centrala Rolników 1225—1200, Centrala Skór 2400—2600, Debienko —, C. Hartwig 1550—1600, Kantorowicz 7200, Homosan —, Hurtownia Skór —, Hurtownia Związku —, Hurtownia Drogerijna —, Herzfeld Viktorius 5100—5250, Hurtownia spółek spożywczych —, Młyn Ziemiański 2100—2200, Młyn tartaki 4500, Orient —, Płótno 1500, Lubat 52000, Maj 24000—23500, Węgrowiec —, Papiernia w Bydgoszczy 2000, Patria 1350, Ska Drzewna 6700—6600, Br. Stabrowcy 3650, Ska stolarska 4200, Sarmatia 3000, Tri —, Tkamina 1500, Unia 6700—6730, Wagon Ostrowiec 3550—3750, Włosa Wytownia chemiczna 1700, Grodzik 5200—5300.

## Notowania giełdy Warszawskiej

z dnia 12 IV. 1923 r.

Bank Dyskontowy w Warszawie 90000—115000, Bank Handlowy 115000—124—121000, Bank dla Handlu i Przem. 31500—32250, Bank Kredytowy —, Bank Małopolski 4600—4900—4500, Bank Przemysłowy —, Bank Przemysłowy Lwów 5500—6300—5860, Bank Zachodni 120000—125000, Bank Zjednoczonych Ziem. Polskie 32000, Bank Związku Sp. Zarobk. 38000—55000, Puls 45000, Częstocice 310000—320000, Michałów 120000—150000—145000, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 440000—410000—420000, Firlej 24500—20000, Łazy 17000—19000, Warsz. Tow. Przem. Drzewa. 13000—16000, Warszaw. Tow. Kop. Węgla 280000—300000—295000, Cegielski 125000—122000—123000, Lilpop 155000—195000—190000, Modrzejów 232000—240000—230000, Norblin 235000—23750—22000, Ostrowiec 120000—102500—95000, Ortwein i Karasiński 24000—21000—22000, Ursus 22000—20000, Pocisk 13000—14000—13750, Parowozy 37000—34000—35000, Zieleniewski 125000—123500, Zyrardów 2650000—2600000—2750000, Borkowski 12000—13000—12500, Hurt 10000—10600, Jabłkowski 15000—15500, Zegluga 7800—8000—7700, Polbal 5500—5800—5250, Spis 24000—20000—21000, Chmielów —, Polska Nafta 17000—19000, Nobel 34000—45000—44000, Rudzki 69000—72000—71500, Spirytus 60000—58500—66500, Gostyński —, Busch i Werner —, Siła i Światło 21000—25000, Łódzki —, Majewski —, Pustelnik —, Haberbush 47000—48000—47000.

## Notowania oficjal. Poznańskiej

## Giełdy Zbożowej

z dnia 12. IV. 1923 r.

Za 100 kg w ładunkach wagonowych. Dostawy zaraz, Ceny dla handlu hurtown.

|                         |                 |
|-------------------------|-----------------|
| Zyto                    | 126 000—136 000 |
| Pszenica                | 202 000—212 000 |
| Jęczmień Browarowy      | 97 000—102 000  |
| Mąka żytn. 70%          | 213 000—223 000 |
| Mąka pszen. 70%         | 280 000—310 000 |
| Owies                   | 122 000—127 000 |
| Ospa żytn.              | 62 000          |
| Ospa pszen.             | 64 000          |
| Ziemiaki jadalne        | —               |
| Ziemiaki fabryczne      | 7 000—7600      |
| Siano luzne             | —               |
| Siano prasowane         | —               |
| Słoma żytn. luzna       | —               |
| Słoma żytn. prasowana   | —               |
| Seradella               | 200 000—260 000 |
| Tatarka                 | 110 000—120 000 |
| Groch jadalny           | 160 000—180 000 |
| Groch polny             | 120 000—140 000 |
| Groch Viktoria          | —               |
| Lubin niebieski i żółty | 100 000—140 000 |

## Czytajcie „Gazetę Gdańską“

Związek Handlowców w Poznaniu, znajduje się przy ulicy Poggenpuhl filia w Gdańsku. Zjednoczenie Zawodowe Pracowników Handlowych Przemysłowych i Biurowych. Biuro nr. 11 i czynne jest od 7—9 wieczorem.

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Riem Polskich w Gdańsku, sp. z o. p.  
Drukiem Drukarni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku.  
Redaktor odp. Józef Poturski w Gdańsku.  
Redaktor naczelny Władysław Zabawski

## Ustalenie majątku polskich kolei państwowych.

Numeryczny spis wszystkich wagonów służących dla komunikacji osobowej.

Celem ustalenia majątku polskich kolei państwowych i uzyskania podstawy do zinventaryzowania wagonów kolejowych zarządziło Ministerstwo kolei żel. spis wszystkich bez wyjątku wagonów służących dla komunikacji osobowej, jak wagonów klasowych, sypialnych, restaurac., pocztow., salon., bagażowych itp. Spis ten odbywa się równocześnie na całym obszarze Rzeczypospolitej w czasie od godz. 12 dnia 8. kwietnia br. do godz. 12 dnia 19 kwietnia br. i podzielony jest ze względu na trudność dokonania dokładnej rejestracji wagonów na dwa okresy tj. przygotowawczy i wykonawczy. Po ukończeniu spisu nastąpi podział całego taboru wagonów osobowych między poszczególne dyrekcje kolejowe.

## Nowe mnożniki celne.

Z dniem 11 kwietnia weszło w życie nowe rozporządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu o ulgach celnych i mnożnikach celnych.

Ulg celne przyznano całemu szeregowi artykułów, które dotąd z nich nie korzystały. Mnożniki ulgowe zostały określone niezależnie od mnożnika normalnego i wyrażone w liczbach stałych. Z mnożnika ulgowego 100 korzystają artykuły spożywcze najniezbędniejszej potrzeby, także surowce i półsurowce dla przemysłu i pewne fabrykaty gotowe, mające szczególne znaczenie w rolnictwie. Mnożnik ulgowy 500 (dotychczasowy 50) przyznano artykułom spożywczym mniejszej konieczności (konserwy, mleko skondensowane i t. d.) oraz mniej ważnym su-

Kupujcie pożyczkę złą.



**Teatr Miejski Gdańsk**

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

Dziś w piątek, 13. kwietnia, o g. 7 wiecz.  
Bilety stałe C 1. Ceny operowe.**Der Troubadour**Opera w 4 aktach Giuseppe Verdiego.  
Koniec około godz. 9<sup>30</sup>/4. Osoby znane.W sobotę, 14. kwietnia, o godz. 6 wiecz.  
Bilety stałe D 1**„Der Ring des Nibelungen“**drugi dzień:  
„Siegfried“W niedzielę, 15. kwiet., o g. 11 przed poł.  
„Tanzdichtungen der Danziger Danzkultur“.

O godz. 7 wieczorem:

Bilety stałe nieważne.

**„Die Ehe im Kreise“**

Operetka.

W poniedziałek, 16. kwiet., o g. 7 wiecz.  
Bilety stałe E 1.**„Die Zauberflöte“**

Opera.

**Poważne przedsiębiorstwo branży wódrzanej  
w POZNANIU**

521

poszukuje

**podróżujących****na Wielkopolskę i Pomorze.**Zgłoszenia z podaniem życiorysu i z wymienieniem  
okolic dotychczas obsługiwanych przez reflektanta  
prosimy składać pod: „Podróżujący nr. 14177 do  
biura ogłoszeń „P A R“ ul. Fr. Ratajczaka 8, Poznań.**Dom Bankowy V. Lundsgaard  
Töpfergasse 1—3, Gdańsk**

Adres telegr.: Daniabank 433 Telef.: 6386 i 16.

**Kupno i sprzedaż wszelkich walut zagr.**Biuro czynne 9-1 i 3-6. Natychmiastowe wykonanie zleceń.  
Centrala w Kopenhadze. Oddział w Berlinie.**III Targ Poznański**Zainteresowanie się kupiectwa krajowego  
i zagranicznego III Targiem Poznańskim jest  
olbrzymie i wzrasta ustawicznie.Najlepszym łącznikiem między wytwórcą,  
kupcem i odbiorcą zagranicznym a polskim  
jest organ wychodzący w Gdańsku.

Organem tym jest

**„GAZETA GDAŃSKA“**W czasie Targu ukazywać się będzie Gazeta  
Gdańska w znacznie zwiększonym formacie  
i w olbrzymim nakładzie i dlatego już dzisiaj**prosimy nadsyłać ogłosze-  
nia, reklamy i opisy. ::**W interesie zatem każdego kupca tak  
krajowego jak i zagranicznego leży — by od-  
powiednio w „Gazecie Gdańskiej“ w tych  
specjalnych wydaniach zainserował.Ogłoszenia przyjmują wszystkie biura ogłoszeń  
w Polsce.**Ogłaszajcie w „Gazecie Gdańskiej“**

UFA **UT** UFA

**LICHT-SPIEL**

przy głównym dworcu

**Asta Nielsen**

tańczy od 13-go do 19-go  
1923 w roli tytułowej:

**Die Tänzerin**

**Navaro** 535

dramat w 6 aktach  
**Tomasza Halla.**

Jako program dodatkowy:

**Der Klapperstorch**  
**hat sich geirrt**

krótkowidła

Przedstawienie: 4, 6 i 8 godz.

**Z powodu zwinięcia interesu**sprzedajemy bardzo korzystnie w całości lub częściowo:  
wapien muszlowy (Muschelkalkstein), piaskowiec,  
pomnik z sztuczn. granitu, marmur, płyty  
wkładowe z czarnego szkła, czarne szwedzkie  
obeliski granit, narzędzia, formy itd.Gdańsk-Sidlice, Kärthäuserstr. 1  
**Gebr. Böhneke.**

532

**Bilans.****Konsum Polski Wrzeszcz i Okolica**Spółka zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością  
(Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftung)

September 1921 bis 23. Dezember 1921:

Einnahme 312 070,40 Mk.

Ausgabe 311 387,52 „

Rest 682,88 „

531

Dla Gimnazjum Polskiego

**podręczniki szkolne**

poleca 520

ksieg. „Ruch“ Kaszubski Rynek nr. 21

**Przewozy Wisłą taniej kolejowych**

10 do 30%

**dostawa terminowa**

załatwia

**Zjednocz. Żegluga Polska Sp. Akc.**Zgłaszać telefon 3272 w godzinach 11 do 1-szej  
Gdańsk, Wolny Port (Freibezirk).**Gdańsk—Krystjanja i wschod. Norwegja**

Regularny 14-dniowy związek: 534

Statek motorowy „Bure“ około 25. kwietnia,

Statek motorowy „Bob“ około 1. maja.

Przyjmuje się ładunki do Krystjanji i wszelkich portów wschod. Norwegji.

Zgłoszenia uprasza

**Bergenske Baltic Transports, Ltd.**

Adres telegraf.: „Bergenske“. Hundegasse 89 Tel. Nr. 1619, 1741, 3389

WARSZAW. SPÓŁKA MANUFAKTUR. WARSZAWA, JASNA 18.

**Nadzwyczajna okazja!****NA LATO!**Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego  
nieprzemakalnego płaszcza po niedrożej, dostępnej  
cenie postaraliśmy się o wyłączną sprzedaż z firmy:**J. DESTRIEZ PÈRE et Fils et C-ie  
w Paryżu**wówczas, gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego też jesteśmy  
w stanie sprzedawać po **215000 mkp.** za sztukę, gdy podług  
dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszczyk powinien kosztować podwójnie.Oryginalne francuskie płaszcze te modelu „Maxim“ 1923 r. (patrz  
rysunek) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najele-  
gantsze okrycia; są również trwałe w noszeniu na dziesiątki lat, gdyż  
materiał jest impregnowany. — Robota, wykonanie i dodatki wykwintne.  
Kolory: popielaty, beż, szary, czarny (nadaje się dla księży), granatowy  
(dla funkcjonar. Policji państw). Również posiadamy damskie płaszcze  
po **190000 mkp.** za sztukę.Płaszcze wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia piś-  
miennego z podaniem wzrostu i szerokości w plecach lub Nr. 42, 44,  
46, 48, 50 i 52 za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze na pocztę).UWAGA: Wobec tego, że **jedynym źródłem** oryginalnych  
płaszczy jest firma nasza (wszelkie inne płaszcze są nieoryginalne) gwa-  
rantujemy naszym Szan. Klietom, że w razie gdy towar się nie podoba,  
przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

**Dział płaszczy nieprzemakalnych****„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA“**

Warszawa, ul. Jasna 18—20.

Telefon 243—80 i 771—28.

502

Zlecenia hurtowe wykonujemy nadal do dwóch tygodni od dnia otrzymania zamówienia.

**Bank Związku Spółek Zarobkowych****Oddział Gdański**

Adres telegraficzny: „ZAROBKOWY“

H O L Z M A R K T 18

Telefony: 6766, 6767, 6768, 8769, 6770

**Instytucja centralna: Poznań****Kapitał akcyjny i rezerwowy****Mkp. przeszło 1 000 000 000.—****Oddziały:**Bydgoszcz, Gdańsk, Grudziądz, Katowice, Kielce,  
Kraków, Łódź, Lublin, Piotrków, Radom,  
Toruń, Warszawa, Zbąszyń**Paryż — New York**